

Ks. Mieczysław Mikołajczak

## DAR SYNOSTWA BOŻEGO JEZUSA (ŁK 1,32.35)

### 1. WPROWADZENIE

W Łk 1,15 anioł Gabriel mówi, że Jan będzie wielki w oczach Pana – jest to proste zdanie twierdzące. Ale Łk 1,32 podkreśla *wielkość* Jezusa stosując w zdaniu emfaticzny zaimek *houtos*. Łukasz wzmacnia ten zwrot odwołując się do Jana za pomocą przydawki *w oczach Pana*.

W ST gdy przymiotnik *wielki* odnosi się do osoby, jest to albo przymiotnik jakościowy (por. *człowiek wielkiego wzrostu* — 2 Sm 21,20), albo ze zdaniem podrzędnym, by ukazać, że czyjaś wielkość jest względna, jak w przypadku: *Mojżesz także zażywał w kraju egipskim wielkiej czci tak u sług faraona, jak i u ludu* (Wj 11,3). Jednak gdy słowo *wielki* użyte jest jako atrybut bez przydawki, zarezerwowane jest dla Boga<sup>1</sup>.

W naszym fragmencie znajdujemy wyraźną sugestię, że wielkość dziecięcia Jezus przewyższa zwykłą ludzką wielkość. Nie jest ona czymś uwarunkowana, nie zależy od czegoś, ale stanowi raczej prerogatyw należący do samego Boga. Jan jest wielki w oczach Boga z powodu jego szczególnego poświęcenia: *wina i sycery pić nie będzie* (Łk 1,15). Podobieństwo między Łk 1,32 i Łk 1,35 wyraźnie sugerują, że *hypsistos* jest określeniem Boga<sup>2</sup>.

Anioł opisuje Syna Maryi i jego przeznaczenie posługując się terminologią ST, szczególnie z proroctwa Natana (2 Sm 7,12-16). Określając mającego się narodzić Syna mianem *Syn Najwyższego*, umieszcza go w obrębie żydowskich oczekiwań wobec Mesjasza (por. Ps 9,16; Dn 7,14). Z chwilą zacienienia przez Ducha Świętego perspektywa się zmienia. Święty będzie *Synem Bożym* w zupełnie nowym sensie, ponieważ zostanie poczęty przez moc samego Boga. Tym samym Jezus złączony jest z Bogiem w tak bliski sposób, który byłby nie do pojęcia w ST albo w judaizmie. Ma on być *Synem Bożym* w absolutnie nowym sensie<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> W. GRUNDMANN, *megas*, w: *TDNT*, t. IV, 535. Patrz także, L. CERFAUX — L. TONDRAIN, *Un Concurrent du Christianisme. Le Culte des Souveraine dans la Civilisations gréco — romaine*, Paris — Tournai 1957, 178.

<sup>2</sup> J.G. SOBOSAN, *Completion of Prophecy: Jesus in Lk 1,32-33*, w: *BTB* 4 (1974) 320.

<sup>3</sup> W.J. HARRINGTON, *The Gospel According to St. Luke*, London — Melbourne 1968, 45-50; E. PINTO, *Jesus as Son of God in the Gospels*, w: *BTB* 4 (1974) 75n.

## 2. TŁO ŻYDOWSKIE

Tytuł *Syn Boży* na starożytnym Bliskim Wschodzie ma pewną historię i może oznaczać wiele rzeczy. Faraonowie egipscy nazywani byli *synami bożymi*, ponieważ ich ojcem miał być bóg słońca Ra<sup>4</sup>.

Relacja ojciec — syn przewija się przez cały ST i późniejszy judaizm. W ST wszyscy członkowie niebiańskiego dworu, aniołowie, często nazywani są *Synami Bożymi* (por. Rdz 6,2; Hi 1,6; 2,1; Ps 29,1; Dn 3,5). Boży lud, Izrael, określany jest w szczególności jako *synowie*, a nawet *Syn Boży*, ponieważ został wybrany przez Boga jako przedmiot jego troski i miłości (Wj 4,22 — *synem moim pierworodnym jest Izrael*; Pwt 14,1; Oz 11,1; Iz 1,2; Mdr 18,13). I wreszcie jest to tytuł adopcyjny króla z rodu Dawida i w zasadzie w ST Synostwo Boże skupia się na królu (2 Sm 7,14; Ps 2,7; por. Ps 89,27)<sup>5</sup>.

Królowie izraelscy nosili to miano ze względu na miłość, którą okazywał im Jahwe i opiekę, jaką nad nimi sprawował. Jednak gdy rozwinęła się myśl mesjańska, zostało ono przypisane głównie Mesjaszowi jako umiłowanemu Synowi i najpotężniejszemu wice — regentowi Boga na ziemi.

Odkrycie zwojów w Qumran rzuciło więcej światła na tradycję króla jako *Syna Bożego*. Fragment tekstu z jaskini 4 ukazuje, że tradycja króla jako Syna Bożego nie została całkowicie utracona. Tekst zawiera mesjańskie cytaty ze starotestamentowej przepowiedni Natana z 2 Sm 7,14: *Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem* i zostaje odniesione do Odrośli Dawida, tzn. Dawidowego Mesjasza, *który pojawi się ... na Syjonie pod koniec wieków* (4 QFlor 1,11n). Nieco później zacytowano Ps 2, ale niestety fragment urywa się na kilka wersów, tak że nie pojawia się Ps 2,7. Dalsza część opisuje, że narodzenie Mesjasza będzie dziełem Bożym<sup>6</sup>.

W jeszcze innym tekście z jaskini 4, termin *Syn Boży* występuje w tekstach qumrańskich po raz pierwszy. Jest to uderzający tekst nie tylko dlatego że zawiera tytuł *Syn Boży* i *Syn Najwyższego*, ale ponieważ zawiera zwroty zbliżone do Łk 1,32.35. J. A. Fitzmyer uzupełnił brakujący tekst i dokonał dobrego tłumaczenia. Jego panowanie jest pod koniec wychwala-

---

<sup>4</sup> C.J. GADD, *Ideas of Divine Rule in the Ancient Near East*, London 1948, 1n; H. FRANKFORT, *Kingship and the Gods*, Chicago 1948, 299-301.

<sup>5</sup> B. BYRNE, *Sons of God — Seeds of Abraham*, *Analecta Biblica* 83 (1979) 16-18.

<sup>6</sup> E. LOHSE, *hyios*, w: *TDNT*, t. VIII, 361; G. Vermes, *dz. cyt.*, 197n; W. GRUNDMANN, *Bible and Qumran*, w: *Festschrift H. Bardtke*, 1968, 86-111; M. Hengel, *The Son of God*, London 1976, 44.

ne: ... *wytnięcie od wojny, wieczne panowanie, ścieżki prawdy i pokoju z poddanymi wszystkimi miastami*<sup>7</sup>.

Według Fitzmyera, J. T. Milik zinterpretował ten tekst w sensie historycznym, identyfikując podmiot: miał nim być Balas, jeden z seleuckich władców Syrii i Palestyny (150-145 przed Chr.). Fitzmyer jednak podkreśla apokaliptyczny charakter tekstu i uważa go za władcę żydowskiego<sup>8</sup>.

Judaizm w czasach przedchrześcijańskich oczywiście unikał stosowania tytułu *Syn Boży* w obawie przed niewłaściwym zrozumieniem terminu w świecie nie — żydowskim. Żydowskie obawy stały się jeszcze silniejsze, gdy chrześcijanie zaczęli posługiwać się tytułem jako narzędziem interpretacji postaci Jezusa z Nazaretu.

W literaturze rabinistycznej znajdujemy tylko jedno samotne odniesienie do Ps 2,7, a Mesjasz nigdy nie jest nazywany Synem Bożym poza tekstami ST. Najstarszym tego przykładem jest Baraitha z Sukka, 52a, która odnosi Ps 2,7 do Mesjasza bez Dawida. Krótko mówiąc, judaizm rabinistyczny pragnął wyeliminować tytuł *Syn Boży* z mesjańskich oczekiwań i osłabić znaczenie tego określenia<sup>9</sup>.

### 3. TEKST — ŁK 1,31.35

Intencją Łukasza nie jest chęć uznania Jezusa za Syna Bożego jedynie w adopcyjnym sensie tego słowa, tak jak Jego Synem nazwany mógł być król zasiadający na tronie Dawida (2 Sm 7,14; 1 Krn 17,13). Wyraźne odniesienie tytułu do poczęcia Jezusa sugeruje o wiele więcej.

Stąd relacja ze zwiastowania ukazuje, że objawienie boskiego synostwa Jezusa składa się z dwóch etapów:

a. Pierwszy etap znajdujemy w Łk 1,31-33, który opisuje Jezusa jako klasycznego Mesjasza według nadziei Żydów. Jego poczęcie zostaje ogłoszone za pomocą terminologii z mesjańskiej przepowiedni z Iz 7,14 (por.

---

<sup>7</sup> J. FITZMYER, *The Contribution of Qumran Aramaic to the Study of the N.T.*, w: *NTS* 20 (1973-1974) 392-393.

<sup>8</sup> J. FITZMYER, *The Aramaic Language and the Study of the N.T.*, w: *JBL* 99 (1980) 14-15.

<sup>9</sup> H.L. STRACK — P. BILLERBECK, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrash*, t. III, München 1928, 19n; E. LOVESTAM, *Son and Saviour. A Study of Acts 13,32-37*, Copenhagen 1961, 85-87; O. CULLMANN, *The Christology of the New Testament*, London 1959, 280; R. BULTMANN, *Theology of the New Testament*, t. I, London 1976, 52n ostrzegają przed nadużywaniem stwierdzenia, iż termin Syn Boży nie był w ogóle używany albo niemożliwy do użycia w pismach żydowskich.

Łk 1,31). Tron, na którym zasiądzie, jest to *tron jego praojca, Dawida* (Łk 1,32), a zadaniem jego jest panowanie *na wieki* nad domem Jakuba, *by jego panowaniu nie było końca* (Łk 1,33)<sup>10</sup>.

b. Drugi etap znajdujemy w Łk 1,35. Pytanie Maryi (Łk 1,34) sprawia, że anioł dokładniej określa innowację w boskim synostwie Jezusa. Zwiastuje nadzwyczajny sposób poczęcia Jezusa, a ten akt fizyczny jest owocem i znakiem boskiej ingerencji: Duch Święty ma zstąpić na Maryję jako źródło życia; moc Najwyższego ma ją zaciemnić. Dlatego Święty będzie *Synem Bożym* w zupełnie nowym sensie, ponieważ zostanie poczęty przez Bożą moc.

W tym miejscu za pomocą wspaniałego porównania Łukasz określa nieco bliżej środki, za pomocą których odbędzie się ta boska operacja. Nie znajdujemy tutaj sugestii boskiego zrodzenia. *Episkiadzein* nie jest nigdy terminem technicznym ani eufemizmem na określenie stosunku płciowego. Oznacza fakt boskiego poczęcia, ale nie opisuje jego sposobu<sup>11</sup>.

Duch, który ma zstąpić na Maryję przypomina Iz 11,2 (por. Iz 61,1) gdzie powiedziane jest, że Duch Jahwe spocznie na mesjańskim księciu. Tutaj Duch zstąpi na Maryję, która jest Matką Mesjasza. Już w Rdz 1,2 Duch Boży unosił się nad wodami, mając wykonać wielkie dzieło stworzenia. Było to poczęcie dokonane przez bezpośrednie działanie Boga<sup>12</sup>.

Bardzo możliwe, że znajdujemy tutaj aluzję do Wj 40,35. Słowo *episkiadzein* (*škn*) jest wspólne dla Łk 1,35 i Wj 40,35 — główna forma objawienia się Boga w Arce Przymierza i poczęcia Dziewicy Maryi. Analogiczne są skutki *Shekinah*: w jednym przypadku Arka zostaje *wypełniona chwałą*, w drugim Maryja zostaje wypełniona obecnością osoby, która zasługuje na miano *Święty* i *Syn Boży*<sup>13</sup>. Komentując ten cudowny akt Boży, Grundmann pisze:

„W przeciwieństwie do podobnych historii narodzin boskiego potomstwa, nic nie mówi się na temat sposobu poczęcia. W tle znajduje się biblijne poczęcie Boga, który zdradza swojego Syna przez akt werbalny, który nie sposób zracjonalizować, tak że wcielenie rozpoczyna się od poczęcia, które wykracza poza normalny proces rozrodczy. Z tego powodu

---

<sup>10</sup> A. GEORGE, *Études sur l'Oeuvre de Luc*, Paris 1978, 219.

<sup>11</sup> S. SCHULZ, *episkiadzō*, w: *TDNT*, t. VII, 400.

<sup>12</sup> J. HARRINGTON, *dz. cyt.*, 49.

<sup>13</sup> R. LAURENTIN, *Structure et Théologie de Luc I-II*, Paris 1975, 74; S. LYONET, *Le Récit de l'Annociation*, Rome 1954, 20.

Syn nosi szczególne imię, którego nie nosił żaden inny człowiek, tzn. *hyios Theou*.”<sup>14</sup>.

Ponieważ Jezus stanie się owocem tego Bożego aktu, będzie posiadał absolutne prawo do tytułu *Syn Boży*. Łukasz jako jedyny upiera się przy wyjątkowym charakterze boskiej ingerencji, świętości Jezusa i wywodzi z nich tytuł *Syna Bożego*. Jezus jest zjednoczony z Bogiem w zdumiewający sposób, który przewyższa wszystko, co można sobie wyobrazić w judaizmie i na podstawie ST<sup>15</sup>.

Syn Najwyższego, w którym spełnia się Dawidowa obietnica jest dziecięciem, które nazwane ma być Synem Bożym. Jest to tytuł, za pomocą którego Jezus zostaje wyznaczony do sprawowania Bożego władania nad tym światem. Łukasz ukazuje, że tytuł ten zostaje potwierdzony przez epifanie Jezusa: przy chrzcie głos z nieba ogłasza: *Ty jesteś Synem moim...* (Łk 3,22 por. Mk 1,11); także przy przemienieniu głos z obłoku ogłasza: *Ten jest Syn mój...* (Łk 9,36; por. Mk 9,7; Mt 17,5). W chrzcie Jezusa Łukasz widzi przede wszystkim ogłoszenie przez Ojca boskiego synostwa Jezusa w sensie transcendentalnym<sup>16</sup>. Przy przemienieniu Ojciec wypowiadając *Ten jest* przypieczętowanie objawienie swojego Syna. Jest to zarazem objawienie niebiańskie i samoobjawienie<sup>17</sup>.

### 3.1. ŚWIADOMOŚĆ JEZUSA

Czy Jezus rzeczywiście uważał się za Syna Bożego? Problem samoświadomości Jezusa i jego znaczenie jest od dwustu lat jednym z centralnych zagadnień nowotestamentowych studiów chrystologicznych. J. Jeremias jest jednym z najbardziej znanych reprezentantów tej dziedziny przynajmniej w czasach współczesnych. Wykazał on, że Jezus potwierdził swoje *Boskie Synostwo*, używając zwrotu *Abba* w swoich modlitwach do Boga<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> W. GRUNDMANN, *dynamai/dynamis*, w: *TDNT*, t. II, 300. R. Bultmann, *dz. cyt.*, 131 dostrzega tutaj wschodnie pojęcie mityczne boskiego syna poczętego przez bóstwo, które zostało podjęte przez żydowskich hellenistów i zanesione do Egiptu oraz zastosowane do poświęconych mężów ST, ... *idea, którą grecka tradycja nie tylko zna, ale która powszechna jest także wśród Babilończyków a szczególnie Egipcjan.*

<sup>15</sup> A. GEORGE, *dz. cyt.*, 220.

<sup>16</sup> A. GEORGE, *Jésus Fils de Dieu dans l'Évangile selon S. Luc*, *Revue Biblique* 72 (1965) 188.

<sup>17</sup> V. TAYLOR, *The Person of Christ*, London 1963, 167.

<sup>18</sup> J. JEREMIAS, *Abba: Studien sur neutestamentlichen Theologie und Zeitgeschichte*, Göttingen 1966, 15-67; *New Testament theology*, t. I, London 1971, 26.36-37.67; *The*  
26

Ten całkowicie nowy i wyjątkowy sposób zwracania się do Boga w modlitwie dowodzi świadomości Jezusa jego synostwa, a jednocześnie wskazuje na jego szczególną relację z Bogiem. Niedawno J. Dunn stwierdził, że „dowody konsekwentnie i wyraźnie prowadzą nas do wniosku, że regularne używanie przez Jezusa słowa „Abba” w stosunku do Boga odróżniało w znaczącym stopniu Jezusa od jego współczesnych<sup>19</sup>”.

Trzeba powiedzieć, że Jezus rościł sobie prawo do szczególnej relacji z Bogiem jako swoim Ojcem, przewyższającej ogólnie pojmowaną więź z Bogiem we współczesnym mu judaizmie<sup>20</sup>. W Łk 10,21-22 (por. Mt 11,27; J 14,6) Jezus wykazuje unikalność swojego synostwa składając wyjątkowe oświadczenie, którego nie mógł złożyć żaden król żydowski. Jako wyjątkowy Syn Boży i Mesjasz Król, Jezus znał Ojca. Oto wyjątkowa osoba składająca wyjątkowe oświadczenie. Wszystkie rzeczy zostały dane Jezusowi i otrzymuje On nie tylko objawienie Królestwa, ale samo Królestwo<sup>21</sup>.

Pierwsze słowo z ust Jezusa (Łk 2,49) potwierdza poselstwo anioła w chwili zwiastowania. Jezus w obecności swoich ziemskich rodziców otwarcie twierdził, że ma innego Ojca. Nazywa Boga swoim Ojcem i powiada, że ma wobec niego ważniejsze zobowiązania niż wobec Maryi i Józefa. Pierwsze słowo z ust Jezusa, *Ojciec*, pojawia się jako ostatnie słowo na krzyżu, (Łk 23,46) i na koniec poselstwa zmartwychwstałego Pana (Łk 24,49)<sup>22</sup>.

Musimy także odnotować, że tytułem *Syn Boży* przy różnych okazjach posługiwali się też inni. Kuszenie na pustyni było zmaganiem między *Synem Bożym* a księciem Zła (Łk 4,3,9; Mt 4,3,6)<sup>23</sup>; Jezus został uznany za *Syna Bożego* przez demony (Łk 8,28; Mk 3,11; 5,7; Mt 8,29); jego uczni-

---

*Prayers of Jesus*, London 1967, 11-57; A. GEORGE, *Le Père et le Fils dans les Evangiles Synoptiques*, Lumiere et Vie 29 (1956) 30-31; F. HAHN, *The Titles of Jesus in Christology*, London 1969, 240-241; G. KITTEL, *abba*, w: *TDNT*, t. I, 5-6.

<sup>19</sup> J. DUNN, *Christology in the Making*, London 1980, 27; R. Bauckham, *The Sonship of the Historical Jesus in Christology*, w: *SJT* 31 (1978) 246-248.

<sup>20</sup> H. LANGKAMMER, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, 56.

<sup>21</sup> A.M. HUNTER, *Crux Criticorum - Mt 11,25-30 - A Re-Appraisal*, w: *NTS* 8 (1961-62) 244-245; S. Mowinckel, *Erkenntnis Gottes bei den Alttestamentlichen Propheten*, Oslo 1941, 5.

<sup>22</sup> A. GEORGE, *Revue Biblique* 72 (1965) 200-201.

<sup>23</sup> Wszystkie ewangelie synoptyczne odnotowują kuszenie Jezusa na pustyni zaraz po jego chrzcie. Łk 4,3,9 podobnie jak Mt 4,3,6 to dwie sceny, które rozpoczynają się od: *Jeżeli jesteś Synem Bożym...*. Zamiarem szatana jest nakłonienie Jezusa, by zamiast kroczyć drogą zbawienia wyznaczoną przez Boga, wykorzystał swoją pozycję *Syna Bożego* według zasad tego świata i jego książąt.

wie rozpoznali w Nim *Syna Bożego* (Mt 14,33); wyznanie Piotra (Mt 16,16) samo w sobie jest wyznaniem mesjańskości Jezusa. Boskie synostwo Jezusa zostało dalej potwierdzone przez pytanie postawione przez Sanhedryn (Łk 22,69; Mt 26, 63). Z cytatu z Ps 110,1 wynika, że Jezus prawdziwie rościł sobie prawo do tytułu królewskiego *Syna Bożego*, nie tylko jako polityczny i narodowy Mesjasz, ale także jako ten, w którym wypełniły się wszystkie oczekiwania ST, szczególnie jako Pana Królestwa Bożego, które ma być ustanowione na ziemi<sup>24</sup>.

Jezus posiadał wyjątkową świadomość swojego boskiego synostwa. Tytuł *Syn Boży* wyraża ciągle doświadczenie Jezusa całkowitej jedności z Ojcem i jego rolę jako mesjańskiego Króla. To on w perspektywie zbawienia otrzymał panowanie nad światem. Świadomość Jezusa, że jest *Synem Bożym*, odnosi się zarówno do Jego Osoby, jak i jego dzieła zbawienia.

## 3.2. TEKST ŁUKASZA I RZ 1,3-4

Kiedy przyjrzymy się tekstowi Łk 1,32-33, odkrywamy bogate słownictwo królewskie. Znajdujemy język bardzo powszechnie stosowany w żydowskiej perspektywie mesjańskiej<sup>25</sup>.

W Łk 1,35 język zmienia się całkowicie w innym sensie i nie znajduje podobnego sobie w ST, ale we wczesnym sformułowaniu chrystologicznym w Rz 1,3-4, które opisuje *Syna Bożego*:

„pochodzącym według ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym<sup>26</sup>”.

R. Brown zauważa, że przejście w Rz 1,3-4 od potomka Dawida do *Syna Bożego* przypomina przejście od Dawidowego Mesjasza do *Syna Bożego*, które zauważamy porównując Łk 1,32.33 z Łk 1,35. Odnotowuje także, że nagromadzenie terminologii, którą zauważamy w drugiej części formuły w Rzymian (ustanowiony *Synem Bożym*, pełnym mocy, Duch Świętości), szczególnie przypomina nagromadzenie terminów w drugiej

---

<sup>24</sup> E. PINTO, *art. cyt.*, 83.

<sup>25</sup> Por. 1 Król 1,37; Ps 45,7; 72,17; Dn 2,4; 3,9; 5,10; 6,7.22 podobnie jak tradycyjna perspektywa mesjańska — Iz 9,6; Ps 89,29.37; Ps 17,5.39.

<sup>26</sup> Zob. H. LANGKAMMER, *U podstaw...*, 58 przypis nr 10. Do całości zob. H. LANGKAMMER, *Chrystologia dwu czy trzystopniowa w Rz 1,3-4*, w: *Materiały Kongresu Biblijnego w Krakowie 6-8 czerwca 1972*, Kraków 1974, 194-209.

części poselstwa anioła w Łk 1,35 (nazwany *Synem Bożym*, moc, Duch Święty)<sup>27</sup>.

Komentując to zdumiewające podobieństwo i wyraźne użycie przez Łukasza owej formuły, Berger powiada:

„Łukasz zna dwie różne tradycje dotyczące królowania Chrystusa i korzysta z nich: ze „starszej” o podtekście polityczno-narodowym, która ustępuje drugiej, „późniejszej” (...) Rywalizacja między tymi dwiema tradycjami objawia się w często zauważanym napięciu między Łk 1,32 a Łk 1,35. Łk 1,32n wyraża szczególne nadzieje narodowe, nie spotykane już tak wyraźnie w innych miejscach Nowego Testamentu<sup>28</sup>”.

Podobieństwo nie jest przypadkowe. Z formuły w Liście do Rzymian wynika jasno, że zmartwychwstanie określa moment czasu, kiedy Jezus został wyznaczony do boskiego synostwa<sup>29</sup>. Terminologia, którą formuła łączy ze zmartwychwstaniem, występuje w ewangeliach w kontekście chrztu Jezusa. W Łk 3,22, ogłoszenie z Ps 2,7 zostało w chwili chrztu wypowiedziane przez głos z nieba (por. Iz 42,1). W tym momencie rozumiano, że Jezus został już ustanowiony mesjańskim królem na początku swojej służby publicznej. A zatem stwierdzeniem z Łk 1,35 początek boskiego synostwa zostaje przeniesiony jeszcze bardziej wstecz. Według Pannenberg:

„Motyw kryjący się za procesem budowania tradycji odsuwającej początek boskiego synostwa Jezusa coraz bardziej wstecz jest oczywisty: jego zamiarem jest wyrażenie myśli, iż Jezus był tym, któremu Bóg od początku powierzył władzę i sprawowanie swojej woli<sup>30</sup>”.

Ale kiedy Łukasz adaptuje ten tytuł i używa go w Dziejach Apostolskich, przedstawia go w kontekście zmartwychwstania i odnosi Ps 2,7 do Jezusa. W Dz 13,33 czytamy:

„My właśnie głosimy wam dobrą nowinę o obietnicy danej ojcom: że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa. Tak też jest napisane w psalmie drugim: «Ty jesteś moim Synem, Jam Ciebie dziś zrodził»”.

---

<sup>27</sup> R. BROWN, *The Birth of the Messiah*, New York 1974, 313.

<sup>28</sup> K. BERGER, *Die Könighchen Messiastraditionen des Neuen Testament*, w: *NTS* 30 (1973-74) 38.

<sup>29</sup> J. DUNN, *dz. cyt.*, str. 34; H. CONZELMANN, *An Outline of the Theology of the New Testament*, London 1969, 77.

<sup>30</sup> W. PANNENBERG, *The Apostoles Creed in the Light of Today's Questions*, London 1982, 63.



Ważną cechą tego wiersza jest fakt, że posługuje się językiem *zrodzenia* i określa szczególny dzień zrodzenia, dzień, w którym ktoś (Król, Mesjasz) staje się *Synem Bożym*<sup>31</sup>.

Na podstawie Rz 1,3n i Dz 13,33 możemy odnotować, że pierwsi chrześcijanie uznawali boskie synostwo Jezusa głównie za rolę i status, które zyskał w chwili zmartwychwstania. Nie istnieje sprzeczność między formułą Łukasową a tą z Listu do Rzymian. Z poselstwa anioła u św. Łukasza wynika, że nie istniał taki czas, gdy Jezus nie był *Synem Bożym*. Ponieważ królowanie Jezusa jest w perspektywie Łukasza sprawą eschatologiczną, stąd zmartwychwstanie określiło dzień, gdy Jezus zyskał nową i zdecydowaną więź z Bogiem.

#### 4. MOC JEZUSA

Z ideą boskiego synostwa związana jest idea mocy (*dynamis* — por. Łk 1,35). O starotestamentowym Mesjaszu Izajasz powiada, że spocznie na nim duch mądrości i mocy (Iz 11,2). Nazywa go potężnym bohaterem (Iz 9,5). Potęgą i moc Mesjasza podkreślone zostały np. w Ps 17,24.

We wszystkich wspomnianych wyżej fragmentach obraz Mesjasza to obraz króla. Udzielona mu moc to zwycięska moc pokonania wrogów. Jest to moc wyznawana przez króla Izraela (2 Sm 22,32.33.40; por. Ps 18,32.39). Król przypisuje swoje zwycięstwo w bitwie mocy, którą obdarzył go Jahwe<sup>32</sup>.

Łukasz postrzega życie Jezusa jako szczególnie zdeterminowane przez moc Bożą. Na podstawie cudownego początku jego istnienia zwiastowanego przez anioła w naszym tekście (Łk 1,35) Jezus został wyposażony w szczególną moc i stał się właścicielem mocy. Jest to królewska moc Jezusa. Łukasz przedstawia go właśnie takim (Łk 4,14.36). Jego dzieła to korzystanie z mocy wobec demonicznych sił tego świata. Jezus posiada moc w Duchu Świętym, Duch i Moc są dla Łukasza ze sobą nierozzerwalnie związane.

W zasadzie Łukasz prezentuje Jezusa jako tego, którego służba sprawowana jest w mocy Ducha. Innymi słowy, Jezus przedstawiony został jako ten, którego skuteczność należy tłumaczyć w dużej mierze wyjątko-

---

<sup>31</sup> E. SCHWEIZER, art. cyt., w: *TDNT*, t. VIII, 366-374; J. HAYNES, *The Resurrection as Enthronement and the Earliest Church Christology*, *Interp.* 22 (1968) 333-345; M. HENGEL, dz. cyt., 61-66.

<sup>32</sup> W. GRUNDMANN, art. cyt., w: *TDNT*, t. II, 299.

wym stopniem boskiej mocy, której doświadczał przez swoje słowa i czyny.

Jego służba rozpoczęła się po tym, jak Duch zstąpił na niego nad rzeką Jordan (Łk 3,22). Sama służba była wyraźną manifestacją mocy Ducha, wyraźnym dowodem na eschatologiczne władanie Boga (Łk 11,20 por. Mt 12,28), a nieuznawanie tego faktu stanowiło akt niewybaczalnego bluźnierstwa (Łk 12,10 por. Mk 3,29; Mt 12,31n)<sup>33</sup>.

Łukasz podkreśla fakt, że cała służba Jezusa, jego uzdrowienia i zwiastowanie, odbywały się w mocy Ducha zgodnie z żydowskim prorocstwem (Łk 4,18.11;10,21). W historii kobiety cierpiącej na krwotok<sup>34</sup>, na przykład, moc Jezusa została przedstawiona jako moc zbawcza pokonująca moc demoniczną i chorobę, co stanowi wypełnienie proroczej obietnicy wieku mesjańskiego. Cuda Jezusa są urzeczywistnieniem szczególnej mocy, która wiąże się z Jego istnieniem.

I wreszcie, dla św. Łukasza moc Jezusa albo Jego więź z Duchem zdaje się dzielić na trzy stadia (podobnie jak to ma miejsce w przypadku Jego boskiego synostwa):

a. Moment, gdy Jego życie zostało stworzone przez Ducha, moc Najwyższego (1,35).

Gdy został namaszczony przez Ducha i stał się człowiekiem obdarzonym przez Ducha szczególną mocą. O namaszczeniu tym można powiedzieć, że było uwydatnieniem mocy Bożej, która już się manifestowała w Jego życiu.

b. W chwili gdy zasiadł po prawicy Bożej, otrzymał moc wylania Ducha na innych, albo krótko mówiąc, stał się Panem Ducha (Dz 2,33)<sup>35</sup>.

## 5. ŚWIĘTOŚĆ JEZUSA

W ST rdzeń *qdš* (być świętym) związany jest z *tdš* (być nowym). W użyciu przymiotnik *qadōš* oznacza bóstwo, samą istotę bóstwa. Świętość Boga jako Jego naturę widzimy w takich fragmentach jak Am 4,2, gdzie Jahwe przysięga na swoją świętość i Oz 11,9, gdzie Jahwe potwierdza, iż jest Bogiem, a nie człowiekiem, jest Święty. W LXX *qdš* i jego

---

<sup>33</sup> J. DUNN, dz. cyt., 139.

<sup>34</sup> W Łk 8,44 znajdujemy dobrą ilustrację pojmowania przez Łukasza mocy jako substancji.

<sup>35</sup> J. DUNN, *Baptism in the Spirit*, London 1970, 40-47.

pochodne są prawie zawsze oddawane za pomocą *hagios* i pokrewne formy<sup>36</sup>.

W NT przypisanie świętości Jezusowi występuje nieczęsto (por. Łk 1,35;4,34; Jn 6,9; 1 J 2,20; Ap 3,7; Dz 3,14;4,27.30). U Łukasza świętość Jezusa ugruntowana została na Jego cudownym narodzeniu, gdy Duch Święty zstąpił na Maryję, a moc Najwyższego Ją zacięniła. Tuż obok Łukasz umieszcza ustanowienie boskiego synostwa Chrystusa przez przyjęcie Ducha (Łk 4,34; por. Mk 1,24). W każdym bądź razie u Łukasza Jezus może być nazwany *hagios* jako posiadacz Ducha<sup>37</sup>.

Łukasz kontynuuje temat w Dziejach Apostolskich. Święty zostaje utożsamiony ze Sługą Pana z drugiego Izajasza. Stąd Jezus nazwany jest Świętym i Sprawiedliwym, który został uwielbiony (Dz 3,14 por. Iz 44,23; 49,3; 53,11; 55,5). Piotr i Jan oraz ich przyjaciele radują się z cudów dokonywanych *przez imię świętego Sługi Twego, Jezusa* (Dz 4,30).

Jak komentuje Muilenburg: „Jakakolwiek mogła być oryginalna tożsamość Sługi, nie ma wątpliwości, że tutaj rozumiana jest mesjanistycznie; to Mesjasz jest Święty, a Jezus wypełnił «mesjańskie» oczekiwania<sup>38</sup>”.

Zielona Góra

KS. MIECZYŚLAW MIKOŁAJCZAK

---

<sup>36</sup> O. PROCKSCH, *hagios*, w: *TDNT*, t. I, 89n.

<sup>37</sup> Tamże, 101.

<sup>38</sup> J. MUILENBURG, *Holiness*, w: *The Interpreter's Dictionary of the Bible*, t. 2, New York 1962, 624.